

## Godzina wychowawcza klasa 6b\_11.05

Temat: Jestem przyjacielem czy wrogiem przyrody.

### 1. Zaczniemy od motta:

„... porozumienie w najwyższych jego przejawach nazywamy miłością; kiedy nic porozumienia zostaje całkowicie zerwana, mówimy o wojnie. Teraz właśnie mamy do czynienia z czymś w rodzaju wojny między ludźmi a Ziemią. To nie Ziemia odmawia porozumienia z nami, to my nie potrafimy już porozumieć się z Ziemią. Przez całe tysiąclecia ludzie pierwotni pozostawali w łączności z Ziemią i wszystkimi stworzeniami za pośrednictwem rytuałów i świąt, w trakcie których każda cząstka człowieka otwierała się na każdą cząstkę Natury”.

Niestety, nowoczesny, cywilizowany człowiek, robi wszystko, aby zapomnieć, że jego życie nadal zależy od Natury, a nie tylko komputerów...

Czy rzeczywiście między nami a Ziemią istnieje wojna?

### 2. Przeczytaj.

#### Jeziro Mono

„Otoczenie jest świadome, obdarzone czuciem i upersonifikowane. Ono po prostu czuje. Można je obrazić. Zawsze więc należy traktować je z szacunkiem”

Jeziro Mono znane jest jako lęgowisko mew i innych ptaków, a jednocześnie jako system tam i sieci wodociągowej zasilanej wodą tego jeziora, a co za tym idzie, związane jest z potężną urbanizacją południowej Kalifornii. Czas wiąże jezioro z epoką lodowcową, ale również ze współczesnością - z rosnącą nieustannie liczbą ludności i zużyciem zasobów naturalnych w Kalifornii. Jednak przede wszystkim jezioro to jest związane ze świadomością ekologiczną tych, którzy bronią jego integralności.

Moralność ochrony nie pozwala nikomu czuć się lepszym ani domagać się specjalnych przywilejów.

“Nie czyn drugiemu, co tobie nie miłe” - zasadę tę należy stosować w kontaktach ze wszystkimi formami życia na całym świecie. Będzie nam wolno żyć na tej planecie dopóty, dopóki nie zaczniemy traktować całej Natury ze współczuciem i inteligencją.

Jeśli w ogóle istnieją duchy miejsca, to duch Mono jest jednym z najsilniejszych, z jakimi się kiedykolwiek zetknąłem. Łatwo jest upersonifikować jezioro. Ciekawi mnie czasami, co też ono myśli, w miarę jak jego trwające miliony lat istnienie zbliża się ku nagłemu końcowi. Przez wiele lat myślałem o Mono jak o swoim starym, dobrym przyjacielu. a teraz przypomina mi ono leżącego bezwładnie na stole operacyjnym pacjenta, który wykrwawia się na śmierć.

Zastanawiam się, czy ten wielki zasób doświadczenia przenosi je na fali snu z powrotem do pęknięć i uskoków Sierry, która je rodziła, do lodowców i wulkanów, które odcisnęły się na jego powierzchni w nieodległej przecież przeszłości. Z przerażeniem zastanawiam się, czy zacznie ono cuchnąć, gdy całe jego wspaniałe życie dopełni się w końcu w białej jak kość niecce dna.

To, czy jezioro Mono ma świadomość, pozostanie na zawsze jedną z jego tajemnic. Lecz Mono obdarza świadomością swych przyjaciół, wszyscy wszak musieliśmy się od niego uczyć. Mono nauczyło nas widzieć świat na nowo postrzegać i akceptować piękno, którego byliśmy nieświadomi i stawiać pytania, na które odpowiedzi nie są wcale łatwe czy wygodne.

W samotności jego plaż, o brzasku i o zmierzchu, nauczyliśmy się słuchać, patrzeć i żyć w zgodzie z sobą. Ale przede wszystkim nauczyliśmy się żyć w zgodzie z innymi istotami, których nie wolno nam wykorzystywać i które samą swoją obecnością dopełniają naszej codziennej egzystencji.

Mono nie stawia prostych pytań. Żąda zgłębiania świata wewnętrznego i zewnętrznego, które wspólnie tworzą świadomość ludzką. Oto dlaczego jest ono najlepszym przyjacielem, oto dlaczego nie możemy pozwolić mu umrzeć.

Gray Brechin, The Mono Lake Handbook

3. Proponuję, jeśli macie ochotę zapoznać się z tym jeziorem : Prezentacja plus film – Jezioro Mono Najstarsze jezioro Ameryki Północnej <https://www.interameryka.com/2009/10/mono-lake-najstarsze-jezioro-ameryki-polnocnej/>

4. Takich przykładów jak powolne „umieranie” jeziora Mono jest bardzo wiele na całym świecie.

5. 22 kwietnia prawie na całym świecie obchodzony jest tzw. DZIEŃ ZIEMI. My również mieliśmy takie plany ale pandemia nie pozwoliła na ich realizację. Nie jest ważne, że kwiecień już minął, takie święto powinno trwać cały rok. Nie tyle chodzi w nim o Ziemię ale o NAS! Nasze życie zależy od stanu planety na której żyjemy, im wcześniej to zrozumiemy tym lepiej dla nas.

6. Proszę przemyśleć przez chwilę ten dzisiejszy temat i spróbujcie napisać parę słów na temat „jestem przyjacielem czy wrogiem przyrody”. Może to być wiersz, może to być krótkie opowiadanie, może to być list do Ziemi, jak kto potrafi i co najlepiej czuje. Praca ma mieć: tytuł, nazwisko autora, klasa , data powstania. Czas na odesłanie macie do 25 maja.

Pozdrawiam serdecznie.

Wasza wychowawczyni.